

~~Komp~~  
589904-  
-589927  
BIBLIOTHECA  
UNIVERSITATIS  
FRANCOFURTI  
MAG. St. Dr. III





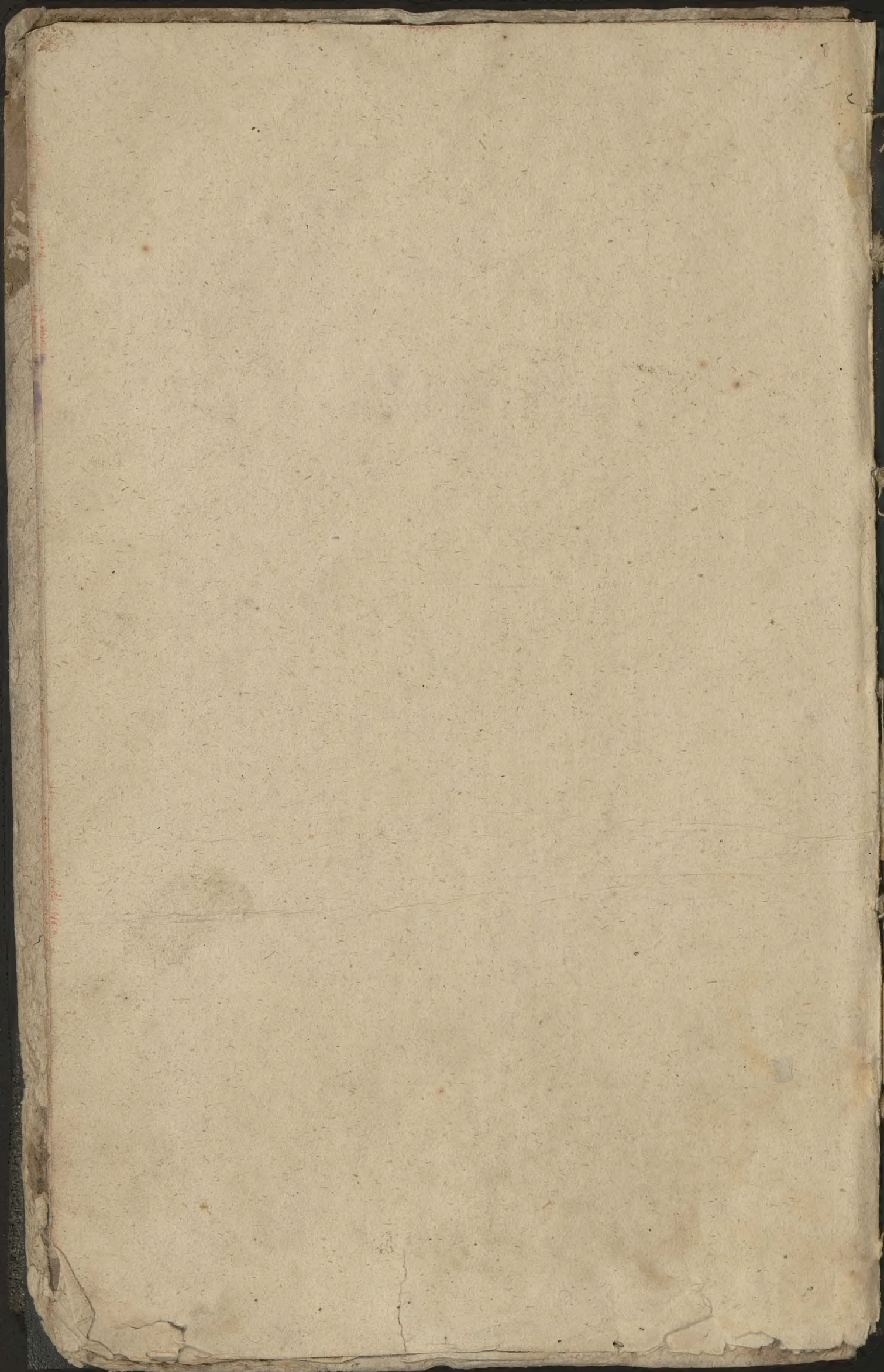
589904-589927

Med<sup>III</sup> St. Dr.



M. S. S. S. S. S.  
Bob. W.





L  
W  
N  
P  
S  
so

K

P  
ke



4  
S W I E T O  
S W I E T E Y  
SCHOLASTYKI  
Z Ł A C Z O N E  
Z U R O C Z Y S T Y M O D N O W I E N I E M S Ł U B O W  
Z A K O N N Y C H W L A T P I E D Z I E S I A T P O  
P I E R W S Z E Y P R O F E S S Y I  
N A Y P R Z E W I E L E B N I E Y S Z E Y  
W B O G U J M C P A N N Y  
F R A N C I S Z K I  
T A R Ł O W N Y  
X I E N I

K L A S Z T O R U S A N D O M I R S K I E G O  
S W I E T E G O O Y C A

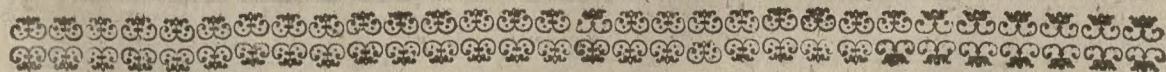
B E N E D Y K T A

K A Z A N I E M N A C H W A L E B N E Y D W O I S T E  
W I E D N Y M D N I U S W I Ę T A U S Z A N O W A N E  
O D X I E D Z A

A N T O N I E G O B I E Y K O W S K I E G O  
S O C I E T A T I S J E S U .

W S A N D O M I R S K I M K O S C I E L E  
T Y C H Z E W W . P P . B E N E D Y K T Y N E K .

R O K U 1755.



w K A L I S Z U  
w D R U K A R N I J . K . M . C O L L E G I U M  
S O C I E T A T I S J E S U .





Calif

589910

III





# NAYPRZEWIELEBNIEYSZA MCIA DOBRODZIEYKO.



*Uż to drugi rok miia, iakom się opóźnił wy-  
 pełnić rozkaz W. M. Panny Dobrodzieyki  
 w podaniu do druku Kazania tego. Moia  
 w tym opieszłość ta się zaściania wymowka,  
 że nie sadiłem, aby nikczemna mowa moia  
 godna była drukowania, y publiczney Approbacyi, ile tego wieku  
 krytycznego, gdzie słowa Kaznodzieyskie iak ziarna Ewangeli-  
 czne, często w słuchających uszu znayduia ciernie, w sercach ska-  
 łę, w głowach opaczego tłumaczenia drog wiele. Przecież ia  
 przycisniony wola wyraźna W. M. Dobrodzieyki, daie pod pra-  
 se drukarska praca moie, nie uważaiac na nieuchronione censury  
 y naysacnieyszym Kaznodzieiom, maiac na pierwszey karcie imię  
 W. M. Dobrodzieyki za tarcza obrony, imię toktore między pier-  
 wszemi w Polsce Familiami cale godne y między naygodniey-  
 szemi dystyngwowane. Wiedzac y to że W. M. Dobrodzieyka  
 iako iestes Zakonu moiego wszędzie, y zawsze doznana Protektor-  
 ka,*



ka, tak y partykularnego w nim człowieka pracuiącego na honor  
swoy od uszczypliwych zoilow łaskawie obronisz. Lubć y sama  
mowy moiey materya powazna, wszystkim Swietym duszom u  
pragniona, a w piękney starosci W. M. Dobrodzieyki szcze-  
śliwie doczekana, spodziewam się że znajdzie swoy szacunek  
w tych, którzy znaia się na doskonałości Zakonnego życia.

Odbierzesz tedy W. M. Dobrodzieyka te kilka kart praw-  
dziwych pochwał swoich, y swoiegolicznego zgromadzenia, od te-  
go który kłamać nieporwiniem, po-chlebiać niema zwyczaju, po-  
chwalić przykładowe cnoty ma sobie za pomnożenie chwały Boskiey.  
Znaczne y nieustaiace Dobrodzieystwa W. M. Panny, napetnia  
Historya Zakonu moiego wdzięczna pamięcia, my żyacy y dozna-  
iacy łask prawie iak Fundatorskich, podamy następuiacych po nas  
nieustaiaca obligacya. Wszczegulności ia oświadczaiac Dobro-  
dzieyce moiey wdzięczność hoynosci, y szczere za szczodroblivość  
podziękowanie, nie tylko na papierze, ale grutowniey na sercu  
zapisuię stateczne obowiązki, a teraz zubogim domem moim w  
którym mam Przełożenstwo deklaruię codzienne w Ołtarzowym  
Nabożeństwie Memento.

DOBRODZIEYCE naszej

Statecznie przed Bogiem obligowany

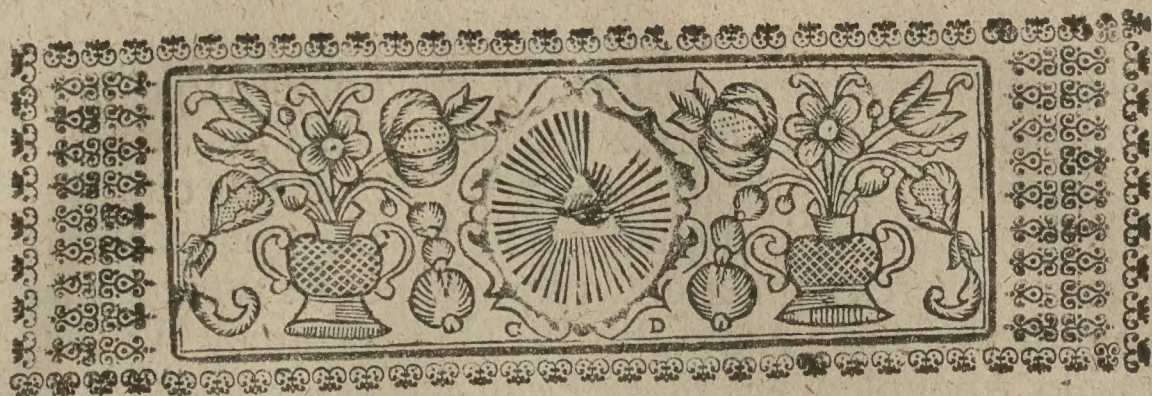
Dom Profelsow Krakowskich

Societatis JESU.



KA.





# KAZANIE.

*Venit sponsus, & quæ paratæ erant intraverunt  
cum eo ad nuptias. Matth: 25.*



Okazyi tych Panien iednych w chodzących, drugich niepuszczonych na gody, iest ciekawe, ale y potrzebne bardzo pytanie, iak się też to ma człowiek przygotować, który chce wnieść na gody do Nieba. Jeżeli rzeczenie; że trzeba mieć lampy pełne oliwy, y gorące; ale dalsze ieszcze pytanie: Coż to są lampy? y iaka w nich oliwa, co za ogień tak szczęśliwy który przyswieca ludziom do Nieba? Odpowiada Święty AUGUSTYN *Nil aliud est parare lampades, quam per bona opera DEO præluere.* [\*] Nic inżego nie iest przygotować lampy, tylko przez dobre uczynki BOGU przyswiecać. Lampa tedy iest Wiara, Oley dobre uczynki, ogień miłość Boska. A iako lampa bez oleiu, tak Wiara bez dobrych uczynkow nic nie wazy, iak oley bez ognia nieświeci, tak uczynki dobre ktore niepocho- dza z miłości BOGA, mało zaśluguia. Zgádza się z tłumá- czeniem S. AUGUSTYNA owa ceremonia Kościelna. Uro- dzi się człowiek, aż mu po chrzcie dáie Xiadz zapaloną świecę mówiac *Accipe ardentem lampadem, Serva DEI mandata, ut cum venerit Dominus ad nuptias, possis ei occurrere, habeasq; vitam æternam.* Bierz lampę gorącą, choway Boskie przykázania, aby gdy Pán przyidzie na gody mogłeś mu zabiżyć, y otrzymać żywot wieczny. Umiera człowiek, znowu mu w

A

reke

(\*) *Serm: 25. de Verbis Dni.*



rękę tkáia gromnicę zápalona, y przypominaia już przy  
 drzwiach wieczności stoiaćemu, zachowálżeś Boskie przy-  
 kázania iákoś przy Chrście obiecał? Wypełnienie tedy Bo-  
 skich przykázání w życiu, iest náyleplze przygotowanie do  
 dobrej śmierci, á przez drzwi śmierci pewne wchodzenie  
 nágody wieczne. Mowi Pán JEZUS ná ostatniey Wiecze-  
 rzy do Apostołów *Ego dispono Vobis, sicut disposuit mihi Pater*  
*meus Regnum* [\*] Ja wám rozporządzam, iáko y mnie rozpo-  
 rzadził Oćiec moy Krolestwo. Coż to za dyspozycye potrze-  
 bne do dostąpienia Krolestwa Niebieskiego? oto náteyże  
 wieczerzy náuczył ich Pán JEZUS, *Si praecepta mea serva-*  
*veritis sicut & ego Patris mei praecepta servavi.* (\*\*) Jeżeli za-  
 chowácie przykázania moje, iákom y ja Oyca moiego przy-  
 kázania zachował. [\*\*\*] W dyskursie pewnym Pán ieden w  
 Czechach, spytał się X. MIKOŁAJA LANCYCYUSZA *Socie-*  
*tatis JESU* iákim też to (po)łobem może kto nie záwodnie do-  
 stáć się do Nieba? áż światobliwy Káptán uderzy go ręká trzy  
 rázy w ramię, mowiąc: *Amando amando, amando*, kocháiac, ko-  
 cháiac, kocháiac. Ná co ow Pán westchnáwšy odpowie,  
 á iakże człowiek świecki, dopieroż światowy, zátrudniony ty-  
 le interelsami domowemi, gośpodárskimi, handlownemi,  
 pobożnemi, &c. może tak BOGA kochać, żeby sobie tá  
 miłostíá záslużył ná zbáwienie? na co mu Xiádz LANCY-  
 CYUS *Exactissime DEI mandata servare, rarissime & levissi-*  
*me contra illa peccare, adversa omnia patienter ferre est vere*  
*amare DEUM* Pilnie zachowáć przykázania, rzádko y letko  
 przeciwko nim zgrzeszyć, przeciwností wlystkie cierpliwie  
 znosić, iest práwdziwie BOGA kochać. Ten to tedy iest  
 klucz generálny do drzwi Niebieskich wlystkim ludziom od  
 Pána JEZUSA zostawiony, *Si vis ad vitam ingredi serva man-*  
*data,* (\*\*\*\*) Jeżeli chcesz wniść do żywota, choway przy-  
 kázania. Tá droga do Nieba náyprostsza *Viam mandatorum*  
*tuorum cucurri,* [\*\*\*\*\*] Droga przykázání twoich chodziłem.  
 To ná Niebieskie, iak na owe w kánie Gálileyskiey gody  
 przygotowanie z náuki gośpodyni wesela Niebieskiego Nay-  
 świętšzey P. MARYI *Quodcunq; dixerit vobis facite,* (\*\*\*\*\*)  
 Cokolwiek wám roskáże Syn moy wykonáycie. Nierozu-  
 mieycie ludzie świeccy że wy do dostąpienia zbáwienia po-  
 winniście koniecznie z Świętymi Męczennikami przez rozmá-  
 ite ciáť

(\*) Luce 22 (\*\*) Joann 15. (\*\*\*) Matth: Tanner. (\*\*\*\*) Matth: 19, (\*\*\*\*\*) Psal: 118.  
 (\*\*\*\*\*) Joann: 2.



ite ciół wálznych męki krew wylewać, z Świętemi Pustelnikami korzonkami y wodą w odludności żyć, z Świętemi Wyznawcami dni y nocy nie spáne ná modlitwie tráwić, z Świętemi Zakonnikami przez wymyślne umártwienia cióło wysuszyć. [\*] *Audi Israhel quid Dominus DEUS petit à te, nisi ut ambules in viis ejus, diligas eum, custodiasq; mandata Domini ut benè sit tibi.* Słuchay Izraelu czego Pan BOG wy-  
ciaga od ciebie, tylko żebyś drogami iego chodził, kochał go, y przestrzegał przykázání Pánlkich, aby ci ná wieki dobrze było. Wy zaś ktorzy w grzechách żyiac pukacie zgłupiemi Pánnami do Nieba, *Domine Domine aperinobis.* Panie Panie otworz nám, iuż wam nato odpowiedział oblubieniec Pán JEZUS; (†) *Non omnis qui dicit mihi Domine Domine intrabit in Regnum Cælorũ, sed qui facit voluntatem Patris mei intrabit in Regnum Cælorum.* Nie káždy ktory mi mowi Pánie, Pánie wnidzie do Krolestwa Niebieskiego, ale ktory czyni wolá Oyca moiego ten wnidzie do Krolestwa Niebieskiego. Ta tedy iest mądrość Pánien świeckich w otworzeniu sobie ná-  
gody Niebieskie záchowanie Boskich przykázání. A Pánien Zakonnych co za przygotowanie bydź powinno na wieczne wesele, oto záchowanie ślubow Zakonnych. Widział JAKUB S. Pátryarcha Niebo y brámę do niego *Hic domus DEI & porta Cæli:* (\*\*) Tu dom Boski y brama do Nieba, y żeby iá sobie otworzył *Surgens JACOB manè votum vovit,* Wsta-  
iac ráno ślub uczynił, domy Zakonne domy Boskie, Forty Zakonne Forty do Nieba, tym się tylko otwieráią ktorzy BOGU służyć w nich ślubuią. Tak y DAWID S. mowi *Im-  
mola DEO Sacrificium laudis & redde altissimo vota tua* [\*\*\*] Ofiaruy BOGU ofiarę chwały, y odday naywyższemu śluby twoie. Coż z tych ofiar za pożytek *Illic iter quo ostendam illi salutare DEI* Tam tędy droga na ktorey mu pokazę zbawie-  
nie jego. (\*\*\*\*) Święta OPPORTUNA Xięni, gdy przed śmiercią śluby swoje BOGU odnáwiała, przyłzły do niey z Nieba Święte CECILIA y ŁUCYA mowiac, *Expectata te Regina Cæli cum filio suo, itaq; accensâ lampadē debes obviare sponso & sponse,* Czeka cię Krolowa Nieba z Synem swoim dla czego zápáliwłzy lámpę powinnaś zachodzić drogę Oblubieńcowi, y Oblubienicy. Otworzył te drzwi do Nieba ślubuiącym w Zakonie swoim Święty BENEDYKT,

A2

bo iako

(\*) Deutr. 10. (†) Matt. 17. (\*\*) Gen. 28. (\*\*\*) Psal. 49. (\*\*\*\*) Surin 22. aprilis.



bo iako pifze *Trithemius*, obiecał Pán JEZUS Świętemu  
 BENEDYKTOWI między innemi przywilejami ktoremi  
 go obficie udarował y ten, aby każdy Zakonnik żyjący we-  
 dług reguły iego, y umierający w Zakonie utorował sobie  
 prosta drogę po śmierci do Nieba, y miał ten przywilej  
 trwać do trzechset lat. Jakoż przez te lata był ten zwyczaj  
 po Kłasztorach, że na pogrzebach Zakonnych Msze Święte  
 w białym apparacie ktore się zaczynaia *Os justi* iako o Świę-  
 tych Wyznawcach odprawiano. Po zakończeniu trzechset  
 lat, gdy na pogrzebie zmarłego Zakonnika, Msze Święte  
 według zwyczaju odprawiać się miały, stanawszy wpuł choru  
 Anioł zaczął *introit* żałobny *Requiem aeternam &c.* [\*] Do-  
 wiedziawszy się o tym GERARD Zakonnik, bardo się o zba-  
 wienie swoje zaturbował, y z frasunku zachorował. Trzy dni  
 w zachwyceniu iak umarły leżał, porwawszy się potym do o-  
 koło łóżką stojących Zakonników rzecze, byłem przed Tro-  
 nem Sędziego BOGA, gdzie widziałem Świętych Oyców na-  
 szych S. BENEDYKTA y BERNARDA proszących o prze-  
 dłużenie przywileju, y uprosili, bo Pan JEZUS kázawszy mi  
 się do życia wrocić powiedział, wiedz GERARDZIE że za-  
 den z Zakonu twoiego wiecznie nie zginie ale każdy po Pro-  
 fessyi umierający mieć będzie mieysce w Niebie albo mię-  
 dzy Męczennikami przez cierpliwość, albo między Wy-  
 znawcami przez niewinność; y tak na każdym Professie y  
 Profesce BENEDYKTYNSKICH zprawdzi się Dekret Sę-  
 dziego BOGA. nietylko co do sensu ale y co do litery. (\*\*)  
*Venite BENEDICTI Patris possidete paratum vobis Regnum à*  
*constitutione mundi.* Podzcie BENEDYKTA Oyca dzieci,  
 osiągniecie Krolestwo zgotowane wam od początku świata  
*Et quae paratae erant &c.* Dwie dziś mamy uroczystości w tym  
 Kościele Święto Świętej Matki SCHOLASTYKI, y Świę-  
 to odnowienia w pięćdziesiąt lat Professyi uczynioney, od  
 Mátki tutecznego zgromadzenia; iak się te dwie Świętá szcze-  
 śliwie połączyły, objaśnię dalszym dyskursem; kiedy tey  
 propozycji dowodzić będę. Pierwła Professya w tym Kła-  
 sztorze uczyniona nazywa Zakonnicę BENEDYKTYN-  
 KA, to jest po polsku Błogosławiona, ale druga w pięćdzie-  
 siąt lat odnowiona z oświadczeniem się Panu BOGU wypeł-  
 nionych przez ten czas słubow Zakonnych czyni Świętą  
 SCHOLASTYKA, otym *Ad Majorem DEI Gloriam.*  
 Powia-

(\*) *Joanni Węgrzynkiewicz Chron: BENEDICT: \*\*) Matth: 25.*



**P**owiada JAN Święty, że przyszedł do Pana JEZUSA  
 człowiek urodzeniem znaczny, honorem Xiażę á przy-  
 szedł w nocy *Erat homo NICODEMUS Princeps Judæorum,*  
*hic venit ad JESUM nocte.* (\*) Był człowiek NIKODEM Xia-  
 żę żydowskie, ten przyszedł do JEZUSA w nocy. Po coż to  
 ten Xiażę do Pana JEZUSA przyszedł, á ielzche w pociem-  
 ku? Oto żeby go Pan JEZUS nauczył y obiasnił w nocy,  
 iák ma dni życia zbawiennie prowadzić. *Scimus quia à DEO*  
*Magister venisti* Wiemy żeś przyszedł od BOGA nauczyciel.  
 aż mu Pan JEZUS taká daie naukę: *Amen, amen dico tibi, nisi*  
*quis renatus fuerit denuo, non potest videre Regnum DEI* Za-  
 prawdę, záprawdę powiadam tobie, ieżeli, kto nie odrodzi się  
 z nowu, nie może obaczyć Krolestwa Boskiego. Zádziwi się  
 tey náuce stary NIKODEM, y od powie Panu JEZUSOWI  
*Quomodo potest nasci homo cum sit senex, nunquid potest in ventrem*  
*Matris suæ iterato introire & renasci.* Jak się ma rodzić czło-  
 wiek będąc starym, izali z nowu może wniść w żywot Matki  
 swoiey y odrodzić się? trudná do zrozumienia náukę tak mu  
 P. JEZUS ułatwia: *Quod a ñ ex carne caro est, quod natũ est ex spi-*  
*ritu spiritus est.* Co iest z ciała urodzonego ciało iest, co iest u-  
 rodzonego z ducha duch iest. Co się tak rozumieć może. Ży-  
 cie na świecie światowe, iest życie według ciała y iego požadli-  
 wości, życie w Zákonie iako z powołania Ducha S. iest życie  
 Duchowne, z tad po Zákonach Oycowie Duchowni, Matki  
 Duchowne, Corki Duchowne, y wtym to sensie Paweł S.  
 do wżyskich Zakonnych Przełożonych mowi *Vos qui spiri-*  
*tuales estis instruite alios in spiritu lenitatis.* [\*\*] Wy ktorzy  
 w Duchowieństwie Oycami y Mátkami iesteście, nauczaycie  
 drugich w duchu láskawości. Coto iest wtym Klasztorze,  
 Święty BENEDYKT, oto Oćiec; Święta SCHOLASTYKA  
 Matka. Proba Zakonna, to poczęcie Duchowne, Nowicyat  
 to noszenie w żywocie przez dwanaście miesięcy, przez które  
 Święta Matka SCHOLASTYKA ustami Mistrzyni Nowicyu-  
 szek mowi *Filiolæ, quas iterum parturio, donec formetur in vobis*  
*Christus* (†) Coreczki, które nosząc w żywocie chcę żebyście  
 na tobie wyraziły Chrystusa. Przyidzie czas Profesyi, to  
 chwalebne narodzenie Zakonnicy na życie Duchowne, na ży-  
 cie Błogosławione, na życie wieczne. Jáko mowi Święty JA-  
 B KUB

(\*) C. 3. (\*\*) *Ad Gal. 6.* (†) *Ad Galat. 4.*



KUB Apostoł: *Voluntarie nos genuit verbo veritatis, religio munda & immaculata à pud DEUM & Patrem* (+) Dobrowolnie porodziłiśmy się słowem prawdy, Zakon czysty y niepokalany u BOGA, y Oyca. Coż to za słowo prawdy które rodzi Zakonnice? Oto to słowo: ślubuję, á ślubuję nieobludnie, ale szczerze, prawdziwie. Profesya tedy Zakonna drugie człowieka na żywot Duchowny národzenie iako mówi S. PIOTR *Animas vestras castificantes in obedientia charitatis, renati ex semine incorruptibili per verbū DEI* (\*) Duzie czyste y z miłości BOGA ubogie, y posłulzne odradzaia się nie skażitelnie słowem Boskim. Ale národzenie dáleko lepsze, i szczęśliwsze, niżeli národzenie co do ciała, bo o ludziach rodzących się co do ciała, mówi pismo Święte: *Homo natus de muliere brevi vivens tempore repletur multis miseriis* [†§] Człowiek urodzony z niewiaśły krotki czas żyjąc, napelnia się wielą mizeryami. Ná różne, uślawiczne y nie znośne kłopoty rodza się ludzie ná świecie, że iłu niemogąc znieść dolegliwości swoich, w ktorych im y życie obmierzo, życza sobie z Jobem *Tedet animam meā vitæ meæ, utinā de utero translatus ad tumulum.* (\*†) Teskniłobie dula moja w życiu, bo dáybym był z żywota Matki do grobu poszedł. Zakonnice przez Profesya rodza się BOGU y Niebu ná życie swobodne, y w prawdziwe ukontentowania obfituące, rodza się przez łalkę poświęcaiać błogosławienie, bo ta iest fundament wśzystkich szczęśliwości doczesnych y wiecznych. [††] Dobrze Święta SCHOLASTYKA mawiała przyimuiąc Pánienki do Zakonu. Gdyby ludzie światowi wiedzieli y przeniknęli co za pożytki y pociechy ma życie Zakonne, żadneby mury Klasztorow nie objęły Zakonnice, zataił BOG poznanie tego szczęścia, które się z powołaniem do Zakonu wiąże przed ludźmi świeckimi, bo gdyby to oni widzieli y wiedzieli, światby puślkami został, á ludzie wśzystcy ciśneliby się do Zakonu. Doznał tey szczęśliwości, Święty ROMUALD który umieraiąc do Bráci mówił *Vixi centum annis in religionē, viginti in mundo: o quam illi felices & jucundi, hi miseri & importuni* (†\*†) żyłem sto lat w Zakonie, dwadzieścia na świecie, o iáko tam te lata miłe mi y pomysłne były, te z gryźliwe y mizerne. Kolztowała tey słodyczy którą w sobie zamyka życie Zakonne. (†††) S. MA-

(+) i. Petr: 1. (\*) Jos: 14. (†§) G. 10. (††) Lhoner. (†\*†) Andr: Fess: S. J.  
(†††) Jos: Claus.



MARYA MAGDALENA *de PAZIS*, która po obłóczynach swoich chodząc po dormitárzu całowała ściany mówiąc, o mury pożądane z iakiegoście mię niebeśpieczeństwa wyprowadziły. (†) Błogosławioney BAPTYSTY *de VERANIS* Zakonnicy w Urbinie, gdy się przyszedłszy do Forty, prętko po Profesyi Mátka iey pytała, iak ci się tu powodzi; odpowiedziała iak na pustyni: rzecz Matka, to w tey pustyni z meláncholiczeiesz, ná to Corka, nie málz tu czasu meláncholizować, gdzie śpiewanie ptástwa, piękność kwiátow, rozmaitość zwierza. Gdy tego Mátka nie rozumiała, tłumaczy się Werana, śpiewanie ptázkow Chor Zakonny, piękność kwiátow przykłady siostr zápachem swoim do cnoty mnie záchęcające, różność zwierza obfitość łásk Boskich, które w sferach światowych ludzi rzadkie zwierzyna. Piśze NADASY że náypierwszy Kłáztor Pánien BENEDYKTYNEK Reformowanych w *Belgium* zowie się *Monasterium pacis*, Kłáztor pokoju, bo tu prawdziwy pokój y doskonałe na tercuy umyśle uspokojenie, gdzie każda Zakonnica kontenta z powołania. Szczęśliwsze dáleko národzenie Duchowne przez Profesya Zakonną nizeli národzenie co do ciała. Choć też to naybogátszy z Krolow, náypomyślnieyszy z bogatych Sálomon, á przecię nápiśało o swoim národzeniu *Ego natus primam vocem similem omnibus emisi plorans*. [††] Ja národziwszy się, równie w szysłkim ludziom náypierwiey záplakałem. Czegoż to dzieci záraz po urodzeniu pláczá? Odpowiada Święty AUGUSTYN: *Lachrymæ nascentiû prophetant de hoc mundo*. Łzy rodzących się prorokują o światowych przypadkach. (†††) A NIEREMBERGIUS świádczy, że w Niemczech w Miśni przed owá słáwná Woyna Karola piátogo Cefárza z Heretykami, dziecie w żywocie Mátki głośno bárdzo plákało, y prze czuło ruinę kraiu, spuśtożenie Kościołow y Kłáztorow. Bo życie światowe náktóre się dzieci rodza dobrze ktoś opisał (\*) *Vita quid est hominum dolor & formido doloris, multum tristitiæ letitiæq; parum* życie co ludzi? záłość y bojáźń záłości, wiele bárdzo smutku a máło weselości. Ludzie po Zákonach rodza się przez Profesya, weselo śpiewájąc, rodza się ná pociechy Duchowne, onić się więcéy niefrasują, tylko żeby BOGA nie obrazić, obowiazku ślubow nie przestąpić, reguły nie naruszyć. Ludziom światowym ledwie oczy od

Bz

tez nie-

(†) *Papentrockius* 23. Martii. (††) *Sap.* 7. (†††) *Hist. natur. c. 23.* (\*) *Tyrpius*.



łez niewypłyną, ludziom Zákonnym serce słodczy Duchownych ledwie obeymie, że się iak Świętemu FILIPPO-  
 WI NERYUSZOWI żebra nad sercem pádać musiały; ze  
 drudzy z obfitości konfolacyi wołaią z Świętym XAWERYM:  
 dosyć Pánie, dosyć, że siła Zákonnic uszczęśliwionych w ży-  
 ciu swoim mówią [†] z S. TERESSA do Pána JEZUSA,  
 álbo mie Pánie tak obficie nie napelniay łáskami twoiemi,  
 albo napelniwszy zabierz z tego życia, to ciało y serce tych  
 pociech nie obeymie. [††] RUFFINA Panienka namysłaiąc  
 się, w którym też stánie miała życie dalsze prowadzić, przytła  
 w tych myślach do Kościoła, aż widzi białogłową młodą, u-  
 rodziwą w żałobie, á ona przed Ołtarzem klęcząc rzewliwie  
 y nieutulenie płacze; y rozumieiac że się do spowiedzi gotu-  
 iac, z wielkieu serca skruchy szłocha, przystapiwszy do niey  
 rzecze, czego płaczesz? Odpowie, mąż mi kochany umarł,  
 roku z nim nie dożyłam, Oycam miała á nie męża, w przyia-  
 cielu dobrodzieia, teraz mię sierotą zostawił, á zostawił kło-  
 potliwemi interesami Fortuny, ktorym nie mogę dąć rády.  
 Rzecze jey RUFFINA, dla uspokojenia żalu podz zá drugie-  
 go Áta jey odpowie, upewniy że mnie że będzie taki, iak  
 niebołzczyk; á kiedy trafię ná złego, niedyskretnego, ná fu-  
 ryata, piiáka, utraciulśa, boć to powiadaia, że mąż pierwłzy by-  
 wa od BOGA, drugi od ludzi, trzeci od szatana, y z nim piekło  
 w domu. Rozeszły się; drugiego dnia przychodzi RUFFI-  
 NA do Kościoła, aż z nowu zastaie inszą białogłową tak że mło-  
 dą, niełpetną, y dobrze ubraną, á ta obfitemi płacze łzami,  
 y obrocivłzy się do niey, spyta? czegoż to płaczelsz? odpowie,  
 á iak że nie mam plákać, mam męża, nie męża? ále dla mnie Ty-  
 ranna, dla dzieci nie Oycy, ale Heroda, dla sług nie Pana, ale Ká-  
 ta. Miálam ci z nim dzień wesela, ale potym wlystkie dni opła-  
 kane, po grzmotach y piorunach w domu ustawiczny wo-  
 czach delzcz łez; obiecywał mi kiedy mię bráć, złote gory, tra-  
 fiłam ná pádoł płáczu. Rzecze jey RUFFINA, to się z nim  
 rozwiedź, ná to owa westchnawłzy, rzecze: może byđź ro-  
 zwod co do ciała, ale rozwod co do duszy y sumnienia kto  
 mi da? Małżeństwa ważnego żáden Urząd Duchowny, choćby  
 y náwyżłzy rozwiąść nigdy nie może, ani owey przysięgi  
 dyspensować: á iż cię nie opuścę aż do śmierci, bo Pan JE-  
 ZUS wyraźnie powiedział co BOG złączył człowiek nie  
 rozłączy.



rozłączy. Wyszła RUFFINA z Kościoła, mija Kláštor Pannieńki aż słyſzy ſpiewanie, ſpyta kto tu mieſzka? odpowiedza iey, Panny Zakonne, ktore w dzień y w nocy BOGU na chwałę weloło ſpiewaia; y rzecze: wolę tam bydź gdzie zawsze ſpiewaia, niżeli tam gdzie po weſelu płaczą y zoſtała Zakonnica: y ſprawdziły ſię ſłowa prorockie że u ſwiątowych Panień *Erit gaudimonium in luctum* [\*] u Zakonnych Panień *Veniunt Sancti gaudentes in honore DEI*. Weſele będzie płaczliwe tam, á tu Święte na chwałę Boſką weſołe. Ale ſobie może kto z was pomyſlić, weſołe życie po Zakonach, ale nie zawsze, máia co cierpieć y Zakonnice, máia roże Świętego BENEDYKTA ſwoie ciernie, ſą krzyżyki pod *Velum* na głowie, ale ſą y na ſercu. Zámknięta Forta ſwiątowym kłopotom, y tráſunkom, przecięſną ſię ony y przez króte u Forty, y tráfia do Celi. Jeſt y w Zakonnych cieniach ogień utrąpienia, ktory umártwionym Zakonnicom do pieka do żywego, owo z goła máia y Zakonne hábity ſwego móla co ie gryzie. Prawda, ieſt co cierpieć po Zakonach, ale daleko więcey na ſwiecie, w Zakonie gorzkości kroplami ſię ſączą, na ſwiecie rzekami płyną, tak oblubienica Pańſka o ſobie mówi *Manus meae stillaverunt myrrham*, [\*\*] Z ręku moich kápala gorzkości mirrha. Tak ſwiątowe Dámy u Jeremiaſza lamentuia: *Replevit me amaritudinibus, inebriavit me absynthio*. [\*\*\*] Nápełnił mię gorzkością, upoił mię piołunem. Jeſt co cierpieć w Zakonie; ale z wielką przed BOGIEM zaſługą na ſwiecie dla próżności, á częſto dla grzechu, dla piekła, y wieczney cierpliwości. Obaczył raz Święty AMBROZY á Ochmiſtrzyni zácney Pánnie uſzy dziurawi, ſpyta: na co? odpowie, żeby diamentowe zaulznice z nich wiſiały. Dopiero S. AMBROZY z weſtchnieniem rzecze: *O Martyres mundi mulieres in ornando, delectant vos vulnera modo aurũ ab aure dependeat*. (\*†) O Meczennice ſwiatowe biało głowy, kontentuia was rány, byleſcie ie złotem obwiały; weźmą czałem po uſzach Zakonne Pánnie, ale ſwiątowym dreluia uſzy, głowy pluią przenikáiace do żywego żále. Probantka iedna z teſchniwszy ſobie w powołaniu, umyſliła wynieſć z Kláštoru y na znaczo go ſobie dnia kiedy ſię wybiera, y drobiazgi ſwoie wynoſi, miała w klatce ptałzka, y rzecze do niego, ſiedziałeſ y ty w niewoli, podź teź y ty zemną na wolność, y otworzywſzy klatkę

(\*) Baruch: 4. (\*\*) Cant: 5. (\*\*\*) Thren: 3. (\*†) Lib: de Nabob: c. 5.



teczkę potym okno, wypuściła go. Wyleciał ptaszek na śli-  
skie drzewo, y po gałąskach skacząc, śpiewać pocznie; á tu  
Jastrząb przypadnie, ptaszyne porwie, rozedrze y pożera,  
widzi to żałolna Probantka y z drową reflexya przypuści do  
głowy. Teschnił ptaszek w klatce, y przez szczebelki prze-  
dzierał się na wolność, trafił na nie szczęśliwą nie wola, y zgi-  
nał; toż podobno y mnie na świecie czeka. Y ugruntowała  
się w Zakonnym powołaniu: bo się to często prawdzi owo  
pismo Święte o teschniacych sobie duszach w Zakonnym u-  
mártwieniu: *Eo quod nolueris servire Domino DEO tuo in gaudio*  
*cordis tui; servies inimico tuo & ponet iugum ferreū supra cervicē tuā.*  
[\*] Dla tego żeś nie chciała służyć Pánu BOGU twoiemu w  
wesłości serca, będziesz służyć twoiemu nieprzyjacielowi;  
y położy jarzmo żelazne na karku twoim.

Są ciernie między różami Świętego BENEDYKTA, ale  
na więklszą w Niebie koronę. Tarzał się po cierniu w po-  
kuszach ciała Święty BENEDYKT, (\*\*) ale do tych czas na  
gorze subłaku to ciernie różami kwitnie zimie y lecie, aby  
cierpliwość corek iego zawsze miała czas do zbierania róży do  
korony záslug. A iako mám z doświadczenia, próczek z tych  
róży utarty pewne lekárstwo iest ná febry. Ták ja rozumiem  
że y na Duchowne febry, y owe *quotidiany* albo ná ustáwiczne  
nieukontentowania, co to wiedney chorobie y ciepło y zi-  
mno, naypewnieysze lekárstwo cierpliwość z róży S. BENE-  
DYKTA. Pięknie ktoś kámykowi rzuconemu w wodę y czy-  
niacemu na wodzie różne koła podpilał *Quæ turbavere co-*  
*ronant* co mię turbuie, to mię y koronuje. Święty BER-  
NARD na dolinach ale Święty BENEDYKT Kłáztory fun-  
dował na skáliстых gorach; *Valles BERNARDUS, montes BE-*  
*NEDICTUS amabat*, odrywaia się od tych gor kámyki utra-  
pienia, ale takie ktore do korony w Niebie będą w prawio-  
ne wraz z różami. Nie tylko Kásynenńskie Subleckie káminie-  
niste gory rodza róże, rodza y Pánieńskie gory więcej  
róży záslugi niżeli ciernia dolegliwości; bo te málenkie Zá-  
konne umártwienia, przyimuie Pán JEZUS do záslug korony  
swoiey cierniowej. (\*\*\*) Záchorował raz na głowę BER-  
NARDINUS REALINUS Soc: JESU, y kiedy w wielkich  
łupániach strzykániach głowy modlił się, o folgę prosić,  
pokázał mu się Pán JEZUS w koronie cierniowej y odla-  
máwszy kolec ieden ciernia utkwil w głowie iego, y zaraz o-

zdrowiał

(\*) *Deuter: 28.* (\*\*) *Ab oculis testibus.* (\*\*\*) *Tanner,*



zdrowiał. (\*) A Świętey KATARZYNIE Seneńskiey w Zákonných gryzotách biedzacey się, pokazał się raz Pan JEZUS trzymając w iedney ręce cierniową, w drugiey złotą koronę, y mowiac: obieray którą chcesz? odpowie S. Panna: dla twoiego Pánie naśladowania obieram cierniową. A P. JEZUS rzecze: kiedy tę obierałz, y tamtey nie stracisz. (\*\*) MAGDALENA MORTESKA náypierwsza w Polzecz Reformatorka Pánien BENEDYKTYNEK, kiedy przed Szwedami uciekała z Klasztoru Chełmińskiego z Zákonniceami swoiemi, modli się w Bydgoszczy w Kościele náłzym przed Cudownym Krucyfixem, aż się iey Pan JEZUS pokáže tak iak go Piłat pokazał na ganku w purpurowym płaszczu, y w koronie cierniowej, mowiac do niey, ja was w nieszczęściach waszych biorę pod moję obronę; y płaszcz swoy na całe iey zgromádenie rozciągnął; iákoż zdrowo y wlıyskie do Kláštoru się wrocily. Są krzyżyki w Zákonie, ále iest y Pan JEZUS ukrzyżowány, który te krzyżyki łáskami swoimi słodzi. (†) Jáko osłodził Świętey LUDGARDZIE którą, oderwávszy rękę od krzyża do boku swojego przytulil, aby z niego w utrapieniach Kláštornych wślyskie słodczy wysłała. Są krzyżyki w Zákonie ále iáko Panu JEZUSOWI Cyreneyczyk, tak Zákonnicom krzyże dzwigaiącym pomaga ciężaru, y w szczęśliwościach krzyżowych ulgę czyni sam Pán JEZUS. Tak obiecał przez Proroka *Portabam eos brachiis meis, & ero quasi exaltans jugum super maxillas eorum* [††] nosilem ich na ramionach moich, y iestem iáko ten który podnosi iarzmo ich nad kárki ich że. (†††) KATARZYNA Gornezya zachorowála na ráka y gdy iey po różnych przykrych bárdzo plástrach, y po incyzyach lekarze mowili że to choroba nieuleczona. Rzekła sobie, ludzie mię nie uleczyli, iuż tobie náyukochańszy Oycze Pánie JEZU ukrzyżowany o mnie myśleć náleży, y położyła krucifix na pierśiach, y po krotkim przespaniu z drowa się doskonale obáciiła. Są krzyże w Zákonach ále z tych krzyżow Pan JEZUS Łotrow dobrych do raju wzywa [§] Święta OTYKA Xięni czekaiac długo w ostatniey chorobie Kommunii Świętey, y nie mogac się z nią do czekać Xiędza, umária; po skonaniu iey przychodzi Xiadz z wiatykiem, y zástawilzy ją iuż umária

Cz. przed-

(\*) *Vita Sanctae* (\*\*) *Com. funebris Stan Brzechffa S. J.* (†) *Surius*, (††) *Osee II.*

(†††) *Marchiesi*, (§) *Wielewieyski vita SS.*



przed tym że Náyświętzym SAKRAMENTEM ukłęknie, a z nim Zákonnice zgromádzone, y modlić się poczna, o-  
przywrocenie do życia Przełożoney swoiey, iákoż ożyła,  
Kommunia Święta przyięła, y powiedziała; że będę miała  
w Niebie równą chwałę z Świętą ŁUCYA, á to nie tylko dla  
prágnienia Męczeństwa, ále zem wiele na Przełożenstwie  
ták od swoich, iáko y od obcych krzyżykow wycierpiała.  
Jest w Zákonach ználezienie krzyża, ale iest y Święto podwyż-  
żenia. (\*) Błogosławiona SIGISMUNDA Zákonnica gdy  
w Kłasztorze niewinnie przed starzą udana, y za owo po-  
twarczenie návwiękłzemi karana pokutami, narzekać poczęła  
przed P. JEZUSEM ukrzyżowanym; wiesz Pánie że nie-  
winnie cierpię, áz iey z krucifixa odpowie P. JEZUS, słuchay,  
czekáy, á milcz. Y uspokoiła się: gdy po śmierci iey Zákonnice  
śpiewaiac *Officium Defunctorum* po káżdym Psalmie wedlug  
zwyczaiu mówić chciały: *Requiem eternam*, stanął Anioł przy-  
trunnie y zaczął: *Gloria Patri & Filio &c.* Przedzieraia się  
przez kraty turbácy do Kłáztoru, ale otwártemi drzewiami  
w chodzą obfite łáski Boskie, ná nich cierpliwe wytrzyma-  
nie, gdybyśmy się chcieli reflektować, dáleko więcej po-  
mocy y łásk Bog daie y owých wewnętrznych pociech do  
cierpliwości, niżeli złość ludzka y czártowska sposobow  
wynalesc może do utrąpienia; iako tego doznał Święty PA-  
WEŁ Apostoł *Tribulationem passi sumus, foris pugnae, intus*  
*timores, repletus sum consolátione, superabundo gaudio in omni*  
*tribulatione.* (\*\*) Utrąpienia z nożę, zewnątrz bitwy, we-  
wnatrz boiáźni, ale w tym wszystkim nietylko nápełniony  
iestem Duchownemi pociechami! ále w nich áz nád to ob-  
fituję. Wspomniona odemnie MAGDALENA Morteska  
Xięni Chełmińska, miała Zákonnice, ktorey żadnemi pokuta-  
mi y umártwieniami w defektách iey popráwić nie mogła,  
y umyśliła sobie porzucić iá, iuż iey się te kłótnie z nią uprzy-  
krzyły. (\*\*\*) Pokázal się iey Pan JEZUS tak iák máluia go  
w postaci Pásterza dobrego, á on owcę ná rámionach dzwiga  
ale párszywa, nád to ulzárgána y błotem skálána; y rzecze do  
niego Xięni, cóż ci też to Pánie potym toplugastwo dzwigać,  
áz iey P. JEZUS odpowie, nie ciężko mnie owcę tak zászpe-  
coná dzwigać, niech nie będzie y tobie ciężko defekty siostr  
twoich znosić y z łáskáwością ie y z politowánien ocierać.

Jest

(\*) *Marchieſi Diarium Prædic:* (\*\*) *2. Cor: 7.* (\*\*\*) *Stan: Brzechſa in Conc: ſunebr:*



Jest w Zákonných cieniách ogień dolegliwości, który dogadfa y dopieka nieszczęśliwym Zákonnicom, ale ten ogień tak skuteczny, lubo w tym życiu dokucza, ale od upałów piekielnych broni, y ogień ogniem gási. W Kláztorze Marcyanenskim Pánien (\*) BENEDYKTYNEK, záiał się ogień, y kiedy cały płomień ogárnęły, wołáia ludzie aby Zákonnice z ognia uciekály, á gdy nie chciály, zprowódzony Nuncyulz Pápieški, y toż im sámó rádzi, uciekaycie z ognia, ale mu odpowiedziály, my w tym kláztorze zámknęłyśmy się, ábyśmy ulzły ognia wiecznego, dla przypadkowego ognia, Kláztoru nieporzucimy. Dopiero Legat záwoła, ná wiárę tych Pánien, rozkázuje ci ogniu zágaśni, y w momencie zgaśł. Jest ogień rozmaitego utrápienia w cieniách Zákonných, ale wytrzymány skromnie y cierpliwie, wybáwia od ognia Czyścowego. [\*\*) Umárła w Járosláwíu Zákonnica Wierzchowska, pokázawšy się po śmierci swojemu spowiednikowi powiedziála, že siostra iedna, która tey nocy pchłom kasać się do woli pozwoili, ani ich z siebie zpędzála, tym umártwieniem za mnie ofiárowanym, z Czyłca mię wybáwiła. Ogień utrápienia Zákonnego nie tylko wybáwia z ognia Czyścowego, ale od niego y záchowuje. Umárła w Poznáníu Zákonnica Brezianka, która za udáním nieśluszným zpotwarzona, oskarżona, y skárána, kiedy po śmierci iey grob otworzono, máiac chować tam že Pána iednego, liliowy zápách uczuli, otworzá iey trunnę, áž ciáło wšyřtko lilíami iák gdyby dopiero z ogroda przyniesionemi okryte; á Przełóžoney BOG obíawil, že te lilie nie tylko znákíem były niewinności, ale y korony w Niebie za ciępliwóř. Máia, mowicie, řwego mola y Zákonne řukienki, co go gryzie, y w gryzoty rozmaíte w práwuie. Ale teř same řuknie máia dla řiebie řáskáwe ręce w Oycach Duchowných, które z tych molow habity wytrzepuia. [\*\*\*) Błogosláwiony BERNARDINUS *Feltrensis* miał w opiece Kláztor Pánieński, y gdy sobie w tey Duchowney polludze przykrzył, umýřlił Mniřzki owe porzucić, ale się w przed chciał poradzić Pána JEZUSA na modlitwie; áž mu Pan JEZUS odpowie, gdybym cię więźniom na polługę náznaczył, miałbyř sobie za odpust, řpodziewać się owey nadgródy *In carcere eram & visitařtis me, quidquid uni ex his minimis feciřtis mihi feciřtis* (†) Byłem w więzieniu á ná-  
 D wiedzí-

(\*) *Chronic: Bened. Węgrzynkowicz.* (\*\*) *H.M.* (\*\*\*) *Chronic: Minor: p. 2.* (†) *Matth: 25.*



wiedzieliście mię, y coście iednemu z tych naymnieyszych uczynili, mnieście uczynili. Oto w tym Kłasztorze Zákonnice dobrowolni więźniowie, ktorzy się dla miłości moiey w nim zamkneli, y porzuciliż ich? Pracować w Indyach około nawracania dusz miałbyś tobie za szczęście, oto w tym Kłasztorze Indye y Japonie twoie tu kraie podziemne, ieżeli około ich zbawienia pracować będziesz, równa Japońskim Męczennikom zapłatę wezmiesz. Gdyby cię do konaiacego zawołano, porzuciwszy wszystkie zabawy spielzyłbyś z ochotą. Oto w tym Kłasztorze służebnice moie światu umierają, y w szkrupułach swoich ustawicznie konaia, y życia dokonywają; za coż ci się przykrzy pomagać im do zbawienia. Rátować dusze w czyścju zostające wielka przedemną zaśługa, oto za taką krata Zákonnice siedzą, iak dusze w czyścju, rátunku Duchownego zebrzą. pamiętaj że o nich y nie żałuy práce na ich wybawienie, Reflektował się Teltrensis, y do śmierci owemu Kłasztorowi służył.

*Nisi quis renatus fuerit ex aqua, & spiritu Sancto, non potest introire in Regnum DEI.* Jeżeli się kto nie odrodzi z wody y z Ducha Świętego nie może wnieść do Królestwa Bożiego. Profelsya tedy Zákonna iest drugie narodzenie na życie lepsze, na życie szczęśliwe, na życie wiecznością błogosławione. Y owszem Profelsya Zákonna podobna owemu odrodzeniu, ktore się dzieie przy Chrzcie z wody, y z Ducha S. Piśze Święty WINCENTIUS Ferrerius w kázaniach swoich że czytał Dekret Pelágiusza Pápieża wktorym są te słowa: *Aequalis gratia datur ei qui ingreditur religionem, ac ei qui Baptisatur* Jednąkova łaskę bierze ten, co wstępuje do Zákonu, iako y ten co się chrzci. (\*) Umarł Zákonnik Minoryta, y kiedy mu po śmierci czarci zastąpili, y grzechy różne młodości zárzucali, przystąpili święci Aniołowie mówiąc: zárzućcie mu co w Zákonie zle z robił; bo te grzechy o ktorych mowicie na świecie były; już to Profelsya Zákonna zgłodziła, a że mu czarci nic więcej zárzucić nie mogli, wzięli go z sobą Aniołowie do Nieba spiewając ow Psalm: *ibunt Sancti de virtute in virtute, donec videatur DEUS Deorū in Sion* [\*\*] poyda Święciż cnoty w cnotę, poki nie obacza BOGA nad wszystkie Bogi w Syonie.

Jeżeli tedy Profelsyá Zákonna narodzenie na coż iá powtárzać? słusznie by się z starym Nikodemem spytać: *Quomodo*

(\*) Redericius. (\*\*) Psalm: 83.



*modo potest nasci homo cum sit senex? Nunquid potest iteratò  
 in ventrem Matris introire & renasci?* Jákto może drugi raz  
 się człowiek rodzić, będąc starym, izáli z nowu w żywot Má-  
 tki wnidzie y odrodzi się? Przełożoney mieysca tego Nay-  
 przewielebnieyszey, sześćdziesiąt y siedm lat życia miia,  
 Zakonnego pięćdziesiąt y trzy; od pierwszej Profesyi mi-  
 neło lat pięćdziesiąt; zá cožto Duchowne ráz na-rodzenie  
 drugi ráz powtárzać y z nowu się odrádzać ma? *Quomodo?*  
*quomodo?* Jákto może bydz? oto tak, iák o słońcu mowi pismo  
 Święte (\*) *Oritur sol & occidit, ad locum suum reverti-*  
*tur, ibiq; renascens gyrat per meridiem* Włchodzi słońce y za-  
 chodzi, y na pierwsze mieysce wracaiac się krąży napołu-  
 dnie. Oto ták, iako o Fenixie w osobie sprawiedliwego mowi  
 pismo Święte (\*\*) *In nidulo meo moriar & sicut Phœnix multi-*  
*plicabo dies.* W gniazdeczku moim dokonam, y iako Fenix  
 rozmnożę dni moje. Z włalnych popiołów zágrzanych słoń-  
 cem odradza się Fenix. Lubo z siebie zimna stárość, zágrzana  
 jednak miłością BOGA może się z nowu przez odnowioną  
 Profesya odrodzić, y będzie to Fenix rozumiem że pierwłza  
 w Polšczce Xięni BENEDYKTYNSKA w pięćdziesiąt lat  
 Zákonności powtárzaiaca śluby swoje. Ták się odna-  
 wiaia Orły, o których Psalm: [\*\*\*] *Renovabitur ut. aquilæ*  
*juventus mea,* odnowi się iák w Orle młodość moja. *A Alber-*  
*tus Magnus* twierdzi, że zástárzale Orły kapią się w czystym  
 zrzodle, poty poki stáre piora z nich niewypadna, á nowe iák  
 wyrosna, y z nowu odmłodnieia, pod samo słońce wylatu-  
 ia. Wypłokała stárość swoię wzrodle łásk Boskich, to iest  
 skończyła lát pięćdziesiąt od pierwszej Profesyi w dzień o-  
 czyszczenia N. MARYI Arcy-Profeska dzisieysza, odna-  
 wia śluby swoje w dzień Świętey SCHOLASTYKI, która  
 się między Świętymi Fundátorkami Zákonow Pánieńskich  
 słońcem nazwać może na Fundamencie pisma Święt: [\*\*\*\*]  
*mulier Sancta sicut sol oriens in altissimis DEI, in ornamen-*  
*tum domus sue.* Białogłowa Święta iák słońce włchodzace  
 ná náywyższych gorách Kálsyeneńskich, ná ozdobę domu swo-  
 iego. Zycie Zákonne to zegar regularny, ale ten droższy kto-  
 ry zrepetycja Profesyi. Zycie Zákonne to numisma złote,  
 ták raz Pan JEZUS Świętemu FRANCISZKOWI powie-  
 dźiał: daruy mi FRANCISZKU có małz przy sobie; zádziwi się  
 ubożuchny FRANCISZEK [†] y siágnie za pazuchę,

D<sub>2</sub>

aż

(\*) *Eccl. 1.* (\*\*) *Job. 29.* (\*\*\*) *Psalms. 102.* (\*\*\*\*) *Eccl. 26.* (†) *S. Antoninus in vita ejus.*



aż wyiał trzy złote pieniądze, ná iednym napisano ubóstwo,  
 na drugim czystość, na trzecim pollulzeństwo, y domyślił się  
 że káždy ślub Zákonny wáżny czerwony złoty, ale ten szá-  
 cownieýlzy ktory z powtorzoney Profelsyi podwoyny. Zy-  
 cie Zákonne urząd to Sędziego, bo tak Pán JEZUS nie tylko  
 Apostołom obiecał *Sedebitis judicantes*, [\*] będziecie na  
 ostatnim Sądzie Sędziego BOGA Afseksorámi, ále y Apostoł  
 mowi że te funkcyá wízystkim Zákonnikom y Zákonnicom  
 deklarował Pán JEZUS: *Nescitis quia Sancti de hoc mundo judi-  
 cabunt* [\*\*] Niewiecie że Święci świat ten sádzić będą. Toć  
 to odnowione przez Profelsyá powtorzona życie Zákonne,  
 może bydź iák funkcyá Deputacká w Polzce, y przyśiadz  
 drugi ráz, iákom się ná tey funkcyi przez lát pięćdziesiąt  
 pocziwie sprowił, y korekturę Trybunału, to jest Reformę  
 Chełmińską *pro posse* ile możności záchował. Odnowiona  
 Profelsyá jest iák modlitwa Pána JEZUSA w ogroycu, o  
 ktorey mowi Ewángelia (\*\*\*) *Iterum oravit eundem sermonē  
 dicens, Abba Pater*. Znowu drugi raz powtorzył modlitwę  
 mowiąc, Abba Oycze, znowu drugi raz powtárza poprzy-  
 siężoną BOGU modlitwę Abba Matka. (\*\*\*\*) Y owízem tak  
 trzyma Soarez z wielu Theologami, że Pán JEZUS ieszcze w  
 żywocie Náyświętszey Mátki, ile máiaci ná ten czas dosko-  
 nałe rozumu używanie uczynił ślub, że miał świat krzyżo-  
 wá śmiercią odkupić: *Juravit Dominus & non penitebit eum*  
 (†) Przyśiągł Pan y nie żál mu tego. Przyśięgę tę znowu  
 ná krzyżu powtorzył w owych słowach: *Consumatum est*, speł-  
 niło się. Zákonnicy y Zákonnice trzema ślubámi iáko trzema  
 gwoździámi przybili się do krzyża JEZUSOWEGO *Christo  
 Confixus sum Cruci* [††] Z Chryśtusẽm przybilem się do  
 krzyża, á iáko przy wcieleniu ná życie Zákonne przyśięgli,  
 tak moga to znowu w pięćdziesiąt lát powtorzyć *Consumma-  
 tum est* Spełniło się. Bo co się raz BOGU dobrze obiecało,  
 czemuż się niema w pięćdziesiąt lát powtorzyć? że się zupeł-  
 nie dochowało. Pierwsza Profelsyá, to kárta BOGU dána  
 ná służbę iego, powtorzona Profelsyá to roborácva tey kár-  
 ty. Pierwsza Profelsyá to zápis dólzy y ciála BOGU, dru-  
 ga Profelsyá to oblata zápisu w tym grodzie gdzie dobra zo-  
 staia. áby gdy przy śmierci przyidzie *potioritas* długow grze-  
 chowych

(\*) *Matth: 19.* (\*\*) *1. Cor: 6.* (\*\*\*) *Mar: 14.* (\*\*\*\*) *De vita Xti disp: 28. lect: 2.*

(†) *Psalms: 109.* (††) *Ad Gal: 2.*



chowych do kálkulacyi z Pánem BOGIEM, naypierwłze mieysce miała ta summa ktora się z taką ostrożnością y zapisała wlat siedmnáście, y oblatowała wlat sześćdziesiąt y siedm. Nie mówcież tedy z Nikodemem dziś: *Quomodo potest homo renasci cum sit senex?* Jak się może odrodzić człowiek stary? bo taktora tylu Zakonnicy y Matka y starża, może się błogostawienie dziś odrodzić, iáko mówi Święty PIOTR (\*) *BENEDICTUS DEUS qui regeneravit nos in spem.* Błogostawiony BOG ktory nas odrodził na nadzieję żywą. Bo ta ktora mlekiem doskonałości Zakonney tak wiele Córek wypielegnowała, może się na stárość do piersiowych wrocić z ktorych samá wysłała wżysstkę światobliwość. Jako mówi Psalm (\*\*) *Senectus mea in misericordia uberi,* stárość moja w miłosierdziu piersi Mácieryńskich. Ale ia się ieszcze pytam za co ten stary Nikodem y znowu się odrádzający przyšedł do Pána JEZUSA w nocy? *Hic venit ad JESUM nocte,* Odpowiada Święty BEDA: *Venit Princeps Judæorum nocte, ut generis claritatem nocte obscuraret.* Przyszedł Xiążę do Pána JEZUSA w nocy, aby iásność urodzenia swojego nocą pokrył. Co przy odrodzeniu Nikodema; toż się dziś przy odnowieniu Profesyi dzieie. Wiem ia że starodawna w Polzcie Tarłów Familia y ieszcze między dwunastą Woiewodami ktory po Lechu Polska rządzili mająca swoje krzesło, Jásnie Wielmożna. Wiem że przez Tárłowny z Xiążęta mizaślubione Jásnie Oświecona, wiem że przez kolligacye z Krolami Nayiasnieyłza. Bo że dawnieyszich z pokrewnienia nie wspomnę; za Tárłem Stárością Gószczyńskim była rodzona siostra ostárnich Xiążąt Wisniowieckich, á Krola MICHAŁA Synowica. TARŁOWNA Kasztelanka Wiślicka, była zá DANIŁOWICZEM Brátem ciotecznym KROLA JANA, á drugim ślubem zá LUBOMIRSKIM Hetmanem y Marszałkiem Wielkim Koronnym. ADAM TARŁO Woiewoda Smoleński miał za sobą OPALINSKĄ Woiewodzanke Poznańską Ciotkę rodzona, KROLOWY Polskiej OPALINSKIEY, Nayiasnieyłzego KROLA Polskiego STANISŁAWA żony. A Syntegoż Woiewody miał honor umówić y podpisać intercyzy ślubne między teraznieyłym KROLEM Francuskim y KROLEM STANISŁAWEM, iáko blisko należący do krwi KROLEWSKIEY. Ttedy wżysłkie Jásne

E

śnie



śnie Wielmożności, te Jasnie Oświecone światła, te Nayiasnieysze Krolestw Słońca wosobie Nayprzewielebnieyszey Profeski zaćmiły Zákonne cienie, obłok sukni BENEDYKTYNSKIEY pokrył, ale iak Apostołów przy Pańskim przemienieniu: *Nubes lucida obumbravit eos* (\*) Obłok iásny zaćmił ich, że iuż nátenKościół z Nikodemem do Profesyi wytzła iak wnocy: *Venit nocte*. Nieładato światła, ale Słońca nie iednego promienie, bydź prawnuczka, JANA Woiewody Lubelskiego, wnuczka PIOTRA, Corka STANISŁAWA, także Woiewodów Lubelskich, Synowica Kanclerza Koronnego, siostra Woiewody Sándomirskiego, coż kiedy te światła iuż noc cieniów Zákonných pokryła, ale taka, o ktorey Prorok: *Nox illuminatio mea*. (\*\*) Noc obiaśnienie moje. Mogła iedna siostra bydź za Xiażęciem Senatu MNISZKIEM Káztelanem Krákowski, druga za Xiażęciem IMPERII Woiewoda Krákowski, trzecia za CETNEREM Woiewoda Smoleńskim, czegoż się miała spodziewać czwarta na świecie, ile nayukochańsza u Rodziców, tylko albo w Mitrze Jasnie Oświeconości, albo w purpurach naypierwzych Jasnie Wielmożności, ale te mitry y purpury *Velum* Zákonne czárne zasloniło, przecież o tych cieniach prawdzi się pismo Święte: *Tenebrae tuae erunt sicut meridies*. [\*†]

Dziś przy piękney starości swoiey znowu się przez odnowioną w piędziesiąt lat Profesya szczęśliwie odrádza Nayprzewielebnieysza JMc Panna Xieni, ale tak iak się urodziła Święta SCHOLASTYKA, ktorey Ociec był *Probus*, co się tłumaczy po Polsku cnotliwy, a Mátka *Abundantia* obfitość; przy pierwszym na świat národzeniu JMc Panny Xieni Ociec był *Probus*, Jasnie Wielmożny STANISŁAW TARŁO, Woiewoda Lubelski, który pod Wiedniem Pułkownik, w Trybunale Koronnym Máriałek, w Senacie Woiewoda, wszędzie *Probus*, na każdej funkcyi poćciwie się spráwił. Mátka TERESA DUNINOWNA BORKOWSKA Káztelanka POŁANIECKA, to ABUNDANCYA obfitość, nie tylko że się obfitego dochowała potomstwa, piaciu Corek y dwóch Synów, ale w tym sensie obfita ABUNDANCYA, kiedy rzadkim przykładem będąc w dową lat kilkanaście, natrzykroć sto tysięcy dzieciom substancyi przyczyniła. A co ja uważam że tegoż roku to iest 1705, Profesya w Zákonne

(\*) Matth: 17. (\*\*) Psalm: 138. (\*†) Isaia 58.



nie uczyniła JMc Panna Xieni ktorego Oćciec iey umarł, przez co się pokazało że pierwłze iey narodzenie było Jaśnie Wielmożne, ale drugie Jaśnie pobożne, pierwłze swieckie, drugie Święte, pierwłze chwalebne, ale drugie łczęśliwe, pierwłze z dobrej krwi czyste, ale drugie w dzień oczyszczenia Najswiętŝey Panny MARYI niepokalane. Coż mowić, o odrodzeniu przez dzisieyŝa Profesŝya, tylko, że nie tylko uroczystością, ale y swiatobliwością rowne pierwłzemu przez pierwłza Profesŝya urodzeniu; że się prawdzi Proroctwo Jeremiaŝa *Vox gaudii vox sponsae portantium vota in Domum Domini sicut à principio* (\*) Głos weselá głos oblubienicy nioŝacey śluby do domu Pańskiego tak iák na poczatku.

Cztery są rodzaie ludzi osobliwłze ná świecie, iedni co się nieurodzili á pomarli, drudzy co się urodzili, á niepomra az na końcu świata, trzeci co raz się urodzili, á dwa razy umarli. Czwarci co raz umarli, á dwa razy się urodzili. Co tak wywodzę. Co się nieurodzili á umarli, taki był ADAM bo ten nieurodzony z Oyca, ále z niczego stworzony od BOGA! Taki był Święty RAYMUNDUS *non natus* z umarłego żywota Mátki po śmierci iey wyrznięty; co urodzeni á nieumarli są, Henoh y Eliaŝ, nie ieden tysiac lat żyia, zabici będą dopiero od Anty-Chryŝta. Co raz się urodzili, á dwa razy umarli. Taki był Łazarz w łkrzeszony od Pána JEZUSA, y Piotrowin od Świętego STANISŁAWA. Co raz umarł á dwa razy się narodził, taki był Pan JEZUS, ktory raz na krzyżu umarł, raz się ile Syn Boski urodził przed wieki z BOGA Oyca, drugi raz ile człowiek urodził się w czasie z Najswiętŝey P. MARYI. Y ieżeli się mogą przyrownąć rzeczy ludzkie do Boskich, takie dziś dwoiste narodzenie przez dwoistá Profesŝya raz swiatu umarłey obchodziemy Przełożoney mieysca tego z tym podobieństwem, że y Najswiętŝa Panno, w ktorey Święto Oczyszczenia była pierwłza Profesŝya, y Święta Matko SCHOLASTYKO, w ktorey uroczystość odnawia się Profesŝya *Quod ex te nascetur, Sanctum Domino vocabitur*. Co się z ciebie narodzi Świętym Pánu nazwane będzie.

Tak ia łobie dziś imáguie dzisieyŝa Náyprzewielebnieyŝa Profeskę, iak owę sławná w pismie Świętym Judith, bo y ta w náytrudnieyŝych ułátwieniu interesow mę-



zna białogłowa, y oniey: *Scit omnis populus mulierem te esse virtutis.* Wiedza wszyscy ludzie, żeś białogłowa cnotliwa. Oniey y o iey zgromadzeniu naprzód w Gorach á potym Sandomierzu fundowanym, prawdzi się Historya Judythy *In superioribus domus cum puellis suis clausa morabatur, nec erat qui loqueretur de illa verbū malū* (\*) W gornym domu z Pánnami swoiemi zamknięta mieszkała, y nie było ktoby o niey albo o iey zgromadzeniu złe słowo powiedział. Co do dzisieyszey uroczystości, w tym do Judythy náypodobnieysza, bo iako Judyth uderzywłzy dwa razy mieczem w kark, zabiła zuchwałego Holofernesa: *Percussit bis in cervicem & abscidit caput ejus* Uderzywłzy dwa razy w kark, ucięła głowę iego. Ták dzisieysza Profelsa herbownym toporē swoim iuż to drugim uderzeniem zabija ciało przez ślub czystości, Fortuny przez ślub ubóstwa, honory przez ślub posłuszeństwa. Y właśnie iák po tey chwalebney akcyi Judithy: *Et factum est post hanc victoriam, ut purificati sunt obtulerunt vota & repromissiones suas* [\*\*] Y stało się potym zwycięstwie iák się oczyścili, ofiarowali śluby, y obietnice swoje. Ták y dziś, skonczyło się lát piędziesiąt od pierwłzey Profelsy ná Święto Purifikacyi Mátki Boskiey: *Ut Purificati sunt obtulerunt vota*, Gdzie z Náyswiętłzą MARYĄ oddała BOGU w ślubach iák parę gołabiat ciało y duszę ná ofiarę. W dzień Świętey SCHOLASTYKI przez powtorzoną Profelsyá: *Obtulerunt repromissiones*, toż lámo czyni; bo iako Świętey SCHOLASTYKI dużę widział Święty BENEDYKT idacá do Nieba w postaci gołębicy, ták dziś Profelsuiacá się, oddáie BOGU stárość swoię iák gołabek siwą, z tą Nieba akklámacyá: *Una est columba mea, perfecta mea, viderunt eā Familiæ & beatissimā prædicaverunt* [\*\*\*] Jedna jest gołębica moja, doskonała moja, widziały ją Corki y náybłogosławieńłza ogłosily.

Dáł BOG práwo przez Moyżesza: *Mulier siquæ voverit & se constrinxerit iuramento, adhuc in ætate puellari, quidquid pollicita est opere complebit* (†) Białogłowa iezeli co ślubowała y przysięga się obowiązała, ieszcze w dziecinnym wieku, cokolwiek obiecała uczynkiem wykona, *Quidquid voverit reddet ad perfectionem Sanctificationis suæ* [††] Cokolwiek ślubowała odda do doskonałey światobliwości swoiey. Pierwze śluby były: *In ætate puellari*, bo w roku siedmnałym, od-

nowienie

(\*) Cap: 8. (\*\*) Cap: 16. (\*\*\*) Cant: 6. (†) Numer: 39. (††) Numer: 6.



nowienie ich z oświadczeniem się: *Quid quid pollicita reddidit* Cokolwiek obiecała oddała: *Ad perfectionem Sanctificationis suae*, Ná czym doskonala zawarła w Zákonie swiatobliwość. Y tento dziś piędziesiąty rok obchodzimy názwany w piśmie Świętym Jubileuszem; *Sanctificabis mihi annum quinquagesimum ipse est Jubileus*. [\*] Poświęcisz mi rok piędziesiąty bo ten jest Jubileuszowy. Doczekanie w Przełożoney powtorzenia Profesyi w lat piędziesiąt, wielki to dla miętca tego Jubileusz, dla ślubuicęy rok Święty, dla Fámilii miłosciwe láto, dla sług y obligowáných rok łáski, dla zgromádenia tutecznego ktore tyle Zákonníc ráchuie, ile N. JMc Pánna Xieni lát od pierwszey Profesyi to jest piędziesiąt, niech będzie Jubileusz iáko go Kościół Boży na zywa *Annus secularis* rok wiekowy, rok wiekuiſty, rok wiekiem nie iednym zamierzony. Ták się rokować godzi tey ktora chwalebne go Przełożeníſwa twoiego dochodzi roku trzydziestego, w Zákonná łukienkę oblekła Pánien trzydzieści ósm, do konsekrácyi przyięła więcey niżeli trzydzieści, bo czterdzieści sześć Zakonníc, áby według obietnicy Pána JEZUSA (\*\*) Ziárno to dobre ná roli Świętego BENEDYKTA poſiáne, kiedy iuż przynioſło pożytek trzydziesty, niech że ielzce przyniesie wrządach swoich sześćdziesiąty, á potym ſetny. Jest Dekret URBANA Ósmego PAPIEZA, że žádnego Świętego niegodziſię, prędzey proponować do Kánonizácyi, až w lat piędziesiąt od śmierci iego. Przez pierwłzá Profesya po Nowicyacie umiera ſwiátu Zákonnica, kiedy od tey śmierci minęło iuż lát piędziesiąt, niech że odnáwiáiacá ſię dziś Profesya iezeli nie BENEDYKT czternaſty na ziemi, to Święty BENEDYKT w Niebie ukánonizuje, ná fundámencie práwa Boſkiego: *Mulier cum fecerit votum & se voluerit Domino consecrare, Sanctificetur*. (\*\*\*) Biálogłowa ktora uczyni BOGU śluby, á potym konsekrácyá, niech będzie Święta. [†] Kiedy Świętá FRANCISZKĘ Kánonizował PAWEŁ piąty, PAPIEZ, kázał po Rzymie rzucać pieniądze z tym nápiſem: *Et tu Sancta FRANCISCA vocaberis* Y ty Świętá FRANCISZKA názwana będzieiſz. Tego dziś požádánego y práwdziwego ſzczęſcia życzymy wſzyłcy z Profesya odnowioná odnowienia y ſwiatobliwoſci, ktora ſię w doskonáłym zácho-wániu ſlubo- w Zákonnych zámyka, pártýkularnie życzy tego

F J. W.

(\*) *Levit. 25.* (\*\*) *Matth. 13.* (\*\*\*) *Numer. 6.* (†) Kwiatkiewicz,



J.W. JMC X. Suffragan Krakowski, FRANCISZEK FRANCISZCE, siostrzeniec Ciotce, Biskup Xieni. A jeżeli według Naturalistów w Jeleniach Indyjskich znayduie się Bezoar lekárstwo na wiele chorob skuteczne, Herbowny JJ. WW. POTKANSKICH Jelen niech będzie aktowi dzisieyszemu owym kordyałem: *Amicus fidelis medicamentum vite & immortalitatis.* (\*)

Ktoż komu lepiej y szczerzej życzyć może obfitości błogosławieństw Boskich, jeżeli nie Brat siostrze: *Dilectio sine simulatione charitas fraternitatis* (\*\*) Miłość bez zdrady miłość Braterska. Kollegium Sandomirskie Societatis JESU, y Kláštor Pánien BENEDYKTYNEK to Brat z siostrą, bo Kollegium Jezuickie fundował w Sandomirzu HIERONIM GOSTOMSKI Woiewoda Poznański, Starosta Sandomirski, a Kláštor BENEDYKTYNSKI fundowała siostra iego rodzona ELZBIETA z GOSTOMSKICH SIENIAWSKA Mądzalkowa Koronna; a do tego kiedy N. JMC Panna Xieni má z całym Zákonem naszym uczestnictwo záslug, y niby to Bratersstwo Duchowne, wszyscy iey życzymy: *Soror nostra es crescas in mille millia* (\*\*\*) Siostra nasza iestes wyrośniesz w tysiące tysiącow cnot y záslug przed Bogiem. Ale poprawiam się siostra iest Zákonu całego, ale Prowincyi Polskiej wielkim áffektem Mátká, Collegium tutecznego więcej niżeli Mátká, bo tu się prawdza słowa Boskie [†] *Nunquid potest oblivisci mulier infantem suum & si illa oblita fuerit ego tamen non obliviscar tui, in manibus meis descripsi te, & muri tui coram oculis meis semper.* Jzáli Mátká może zapomnieć dziecięcia swego, a jeżeli ta kiedy zapomni, ia przecię nie zapomnę o tobie, na ręku cię moich nápişę y mury twoie zawsze przed oczámi moimi. Day Boże! żeby iáko Matka JEZU-SOWA oddana Janowi, tak Matka Jezuicka oddana Ignacemu, wopiece Duchowney iego, dożyła lat Náyswiętszey MARYI wopiece Jana, aż do w Niebowzięcia swego.

Kończę iá Kazanie słowy Jzaiáza Proroka (††) *Audite me qui queritis Dominum, attendite ad Abraham Patrem vestrum, & ad Saram quæ peperit vos, vocavit vos DEUS, & multiplicavit & benedixit, gratiarum actio & vox laudis invenietur in ea.* Słuchaycie mię co szukacie Pána, pamiętáycie na Abráhama Oycá waszego, y na Sarę która was zrodziła, powołał was BOG

(\*) Eccl. 6. (\*\*) Ad Rom. 12. (\*\*\*) Gen. 24. (†) Hsaj. 49. (††) Cap. 51.



BOG rozmnożył, y pobłogosławił, podziękowanie y głos chwały niech się z náydzie u was. Kłáštor Sándomirski z Oyca Świętego BENEDYKTA iáko z Abráhama, y z Świętey Mátki SCHOLASTYKI, iáko z Sary zrodzony, prawdziwie: *Semen BENEDICTORUM Domini*, [\*] Nasienie błogosławionych. W tym Kłáštorze poświęcone BOGU dusze w dzień y w nocy samey tylko chwały Pana Boga Izukaia. Powołał was Bog y rozmnożył, y pobłogosławił, tak słicznemu zgromadzeniu. Z náyduia się tu Jáśnie Wielmożnie urodzone Damy, są Wielmożnych rodziców Corki, á co naychwálebnieyła, widzieć tu w doskonałe cnoty y obserwan-  
cya ściśła Reguły przykładne Zákonnice, że się o Kłáštorze Sandomirskim mówić może: *In multitudine electorum habebit laudem, & inter benedictos benedicetur* (\*\*). Między wielą wybranych mieć będą chwałę, y między błogosławionemi prym w błogosławieństwie. Dwadzieścia Kłáštorów Pannien BENEDYKTYNEK rachuiemy w Polsce, y w Litwie. To iest Janiátecki, Chełmiński, Toruński, Żarnowiecki, Poznański, Sandomirski, Jarosławski, Przemyński, Lwowski, Sierpki, Łomżyński, Radomski, Byśławski, Grudziącki, Drohicki, W koronie, w Litwie, Wileński, Nieswiejski, Miński, Orszański, y w Krożach, wszystkie w ludzi y w cnoty iáko Roże Świętego BENEDYKTA kwitnące, Sandomirski między Rożami iáko *Roza centifolia*. Wyprzedzić się żadnemu do doskonałości Zákonney nie da, siłu iáko od Márzałkowy Koronney fundowany do pobożności Márzałkuie. Pobłogosławił Bog mieyscu temu pod tą Xieniá nie tylko w murach znacznie przyczynionych, nie tylko w intrátach sówicie przyłpołobionych, ale co iest fundamentem Zakonu: *Ædificavit muros & mores*, Pobłogosławił w Zákonných cnotách, y cnotliwych Zákonnících ktoremi Kłáštor nápełniony; pobłogosławił w dobrách, ale bárdziej w dobrych biáłychgłowách, ktorym Náyprzewielebnieysza Xieni w herbownym Toporze do zbudowania. Jest tedy dziś za co natym mieyscu Panu Bogu po dziękować: *Gratiarum actio & vox laudis invenietur in ea*. Podziękowanie y głos chwały z náydzie się w nim. Podziękować Panu Bogu za taką w piękney stárości stárlzá, ktorey Mácierzyńskiego affektu stárania y pilności przez tyle lat doznaiecie, doznacie lepiey y poznacie

F2

(\*) *Izaj 15.* (\*\*) *Eck 25.*



znacie iak stráćicie. Prosić dziś náleży Pana Boga, aby od  
 pierwłzey na tym mieyscu Xieni Sieniawski, dwunaſta tera-  
 znieysza, była dla was iak dwunaſta godzina, południowym  
 łpoczynkiem! uszczęśliwiona, y słońcem dni wesołych wypo-  
 godzona. (\*) Pilze Nadaży, że Święta SALABERGA Xieni  
 prácami y laty obciążona, prosiła Pana Boga aby ia uwolni-  
 włzy od kłopotow Przełożenstwa y uprzykrzoney starości,  
 zawołał do siebie, aż się iey na modlitwie pokaże Święty  
 ANSERIUS Opat mówiac: *Beata MARIA Filium suum de-  
 precata, ut ad huc non moriaris, donec expleas annos centum, quia  
 adhuc sororibus tuis es necessaria.* Nayświętsza MARYA Sy-  
 na swiego prosiła, abys ielzce nieumierała, aż dopełnisz lat  
 sto, boś ielzce siostróm twoim potrzebna. My tego Nay-  
 przewielebnieyszey Profesce życzymy z racyi tey, że temu  
 mieyscu ielzce potrzebna, ale czyli życliwości nasze będą  
 wykonane y prozby przed Panem Bogiem skuteczne nie-  
 wiem, przynajmniey: *Vive tibi, nobis vivito, vive DEO, sed  
 vive diu.* Żyi Bogu y dla Boga, z Bogiem Boska słuگو, żyi  
 sobie, nam y twemu zgromadzeniu długo.

Powtarzam ia do ciebie Panie JEZU w Sakramencie u-  
 taiony serdeczną prozbę naszą: *Sicut dies juventutis tuae ita  
 & senectus tua.* [\*\*] Niech starość Przełożoney tuteczney  
 doyrzała w zasługi, wczierstwość zdrowia odmłodnienie:  
*Innova dies ejus sicut à principio* [\*\*\*] Pozwólasz odnawiać  
 Profelsya, odnow lata tak iak na poczatku były na większą  
 chwałę swoię, na pożytek duszy iey, na dołyć uczynienie do-  
 skonalsze za iakiekolwiek dawne defekty, na przyczynienie  
 sobie zbawienia, y iak nayleplze do niego przygotowanie:  
*Et quae paratae erant intraverunt cum eo ad nuptias & clausa est  
 janua.* Y ktore gotowe były weszły z nim na gody  
 y zamknięto drzwi, Amen.

(\*) *Annus Celestis.* (\*\*) *Deutr: 33.* (\*\*\*) *Tren: 8.*

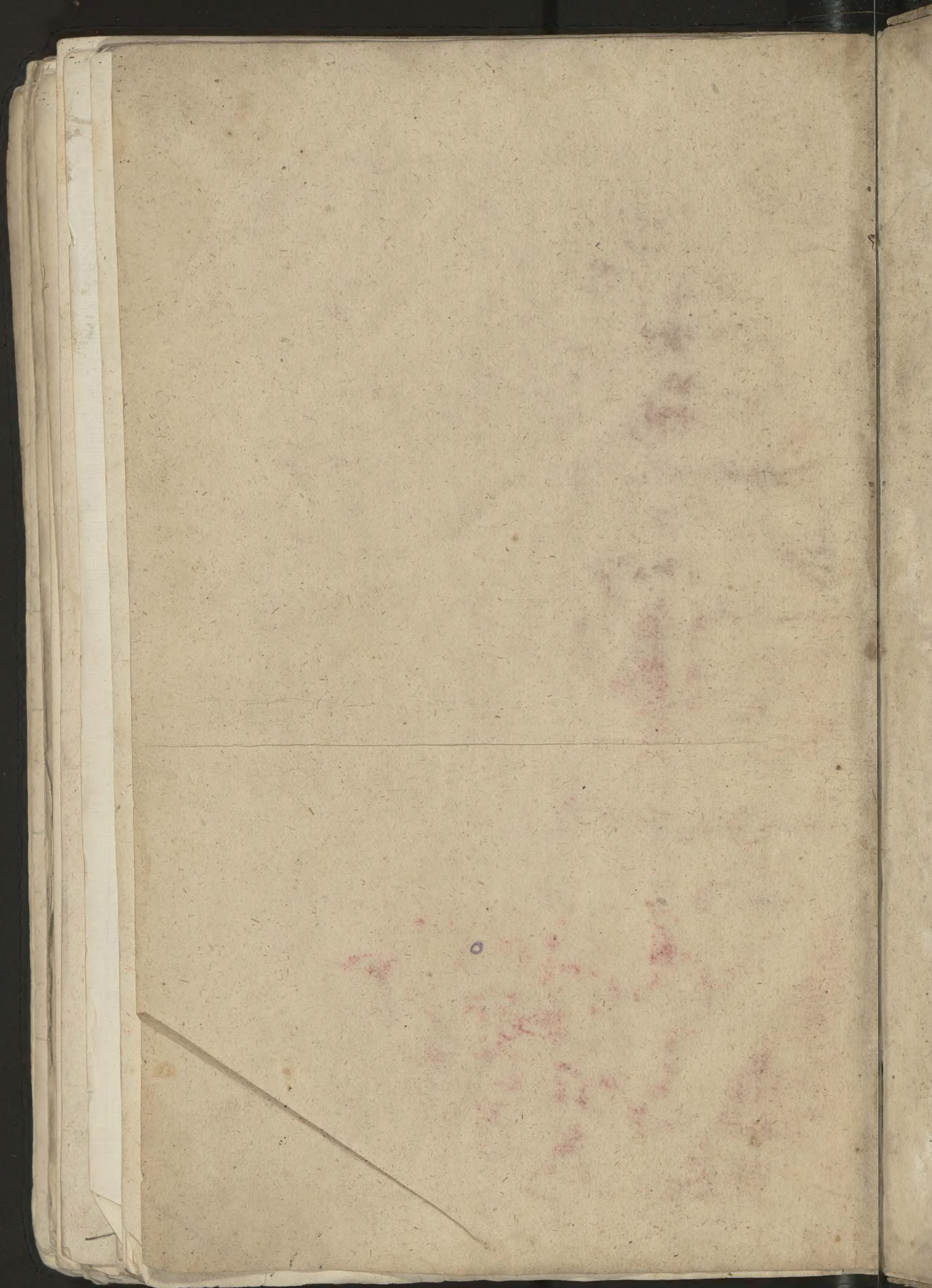
Ad  
 Majorem DEI Gloriam.













Biblioteka Jagiellońska



stdr0025787



